

Ks. Marek STAROWIEYSKI

APOKRYFY JAKO UTWORY APOLOGETYCZNE

Mówiąc o stosunkach pomiędzy poganami a chrześcijanami w pierwszych trzech wiekach chrześcijaństwa wzmiankuje się zazwyczaj prześladowania i polemiki pomiędzy elitami pogańskimi i chrześcijańskimi apologetami, takimi jak Justyn czy Tertulian. Często więc stosunki pogańsko-chrześcijańskie sprowadzane są li tylko do intelektualnych dyskusji o politeizmie i idololatrii, koncepcji Bóstwa czy człowieka, lub historii (problem chronologii), itd. lub do opisów prześladowań, jakich doznawali chrześcijanie. Rzadko natomiast zwraca się uwagę na inną polemikę, różną od tej prowadzonej na szczytach znanej z pism apologetów, a więc polemikę z ulicy, a więc na zarzuty, zazwyczaj ordynarne i odrażające stawiane chrześcijanom przez lud, które czasami podchwytywali również intelektualiści, powtarzając plotki na temat zebrań chrześcijan.

Ślady tej polemiki znajdujemy w pismach wybitnych pisarzy II i III wieku, np. u Minucjusza Feliksa, który cytuje fragmenty dzieł Frontona - wybitnego pisarza z kręgu cesarza Marka Aureliusza, powtarzającego ordynarne plotki na temat tego, co się dzieje na zebraniach chrześcijan¹ lub u Orygenesza², który polemizuje z Celsusem, wysuwającym zarzuty moralne dotyczące Chrystusa i Maryi, czy w epigrafice jak sławne graffitto z Palatynu, przedstawiające ukrzyżowanego osła³

Byłoby jednak błędem sprowadzać te dyskusje między chrześcijanami z jednej strony i Żydami i poganami z drugiej, do ordynarnej polemiki. Było bowiem prawdopodobnie wielu ludzi dobrej woli, którzy chcieli się czegoś dowiedzieć o nowej religii. Na ich pytania oraz na wspomniane ataki starali się odpowiadać autorzy apokryfów Nowego Testamentu, dzieł, jak wiadomo, raczej prostych i ludowych. Ślady

¹ MINUTIUS FELIX, *Octavius* 8-10, éd. J. BEAUJEAU, Paris 1964, 11-15. Przekł. polski J. Sajdak, *POK* 2, 1925, 16-21.

² ORIGÈNE, *Contre Celse*, *SCh* 132, 1967; 136, 1968. Przekład polski S. Kalinkowski: *Przeciwko Celsusowi*, Warszawa 1986. O tekstach tych dwóch pisarzy por. M. STAROWIEYSKI, w: *Pierwsi świadkowie*, *OŻ* 8, 1988, 419-433 oraz TENŻE, *Les écrivains païens et les chrétiens au IIe siècle*, *Studia Patristica* 26(1993), 184-191. Fragmenty nas interesujące znajdują się w w pierwszych księgach *Przeciwko Celsusowi*. Teksty Celsusa wydali: O. GLÖCKNER, Bonn 1924 i R. BADER, Tübingen 1940.

³ O domniemanym oddawaniu czci osłowi przez chrześcijan por. P. de LABRIOLLE, *La réaction païenne*, Paris 1942, 193-199.

tej właśnie polemiki zawartej w niektórych apokryfach Nowego Testamentu chciałbym przedstawić w niniejszym artykule.

Problem apokryfów zostaje jeszcze do końca nie przebadany. Wydaje się, że jednym z celów ich powstania, a przynajmniej niektórych z nich, był właśnie apologetyczny: znajdujemy go w całych utworach, lub i niektórych ich częściach, np. w mowach, na które, jak dotąd zwracano stosunkowo niewielką uwagę. Chodziło w nich więc zarówno o odpowiedzenie na zarzuty stawiane chrześcijanom, jak i o danie odpowiedzi na inne pytania im stawiane. Ponieważ ten element występuje w apokryfach w całym okresie starożytnym, polemika ta musiała być ożywiona w całym tym okresie. Naszym zadaniem jest przebadanie tego elementu apologetycznego w dwóch ewangeliach apokryficznych powstałych stosunkowo wcześniej, a więc w *Narodzinach Maryi (Protoewangelia Jakuba, PJ)* oraz w *Aktach Piłata (AP)*.

W obydwu tych utworach elementa apologetyczny jest skupiony wokół postaci Jezusa Chrystusa, przeciw któremu Żydzi wysuwali szereg zarzutów sformułowanych w *Talmudzie*, które następnie, w X wieku, Żydzi zebrali w dziele *Toledoth Yeshuh*⁴, podejmowanych następnie przez autorów pogańskich. To przenikanie się warstwy pogańskiej i żydowskiej widzimy w *Słowie Prawdy Celsusa*, który cytuje „jakiegoś Żyda”, postać skądinąd nieznaną⁵. Zarzuty podobne do tych, które stawia Celsus spotykamy w źródłach judaistycznych, np. w *Talmudzie*. Te zarzuty, stosunkowo liczne u Celsusa i w *Talmudzie* świadczą o ich powszechności. Polemikę tę potwierdza Tertulian w *De spectaculis*⁶

Spośród problemów podjętych przez obydwu apokryfy, a które znajdujemy równocześnie u Celsusa, zajmiemy się trzema zarzutami wysuwanymi przeciw Jezusowi, a więc:

- niskim pochodzeniem Jego Matki, a więc i Jezusa;
- urodzeniem Jezusa z cudzołóstwa;
- poddaniem w wątpliwość cudów Jezusa.

Zacznijmy od *PJ*.⁷ Utwór ten powstał pod koniec II wieku, a więc stosunkowo niedługo po *Słowie prawdy* Celsusa, które datujemy na lata około 175-180 roku. Treścią utworu jest narodzenie Maryi, jej dzieciństwo, jej zaślubiny z Józefem oraz narodzenie Jezusa. Cel utworu jest wyraźny: wykazanie godności Maryi - jej świętości i dziewictwa.

⁴ Por. J.P. OSSIER, *L'Evangile du Ghetto ou comment les juifs se racontaient Jésus*, Paris 1984; J.B. AUFHAUSER, *Antike Jesus-Zeugnisse*, Bonn 1913, 38-50.

⁵ M. LODS, *Etudes sur les sources juives de la polémique de Celse contre les chrétiens*, *RHPR* 21(1941), 1-33.

⁶ 30, 6 *CCL* 1, 253.

⁷ E. de STRYCKER, *La forme la plus ancienne du Protévangile de Jacques*, Bruxelles 1961 [Subsidia Hagiographica 31]. *Protoewangelię (PJ)* cytuję według tego wydania. Polski przekład: M. STAROWIEJSKI, *Apokryfy NT*, 1/1, Lublin 1980, 175-207. O charakterze apologetycznym dzieła por.: H.R. SMID, *Protoevangelium Iacobi, A Commentary*, Assen 1965, 15n.

Z podobną tematyką, podaną jednak negatywnie, spotykamy się w *Słowie prawdy* Celsusa; zarzuty podaje on za „jakimś Żydem”

Zestawmy zarzuty Celsusa.

Traktuje on, po pierwsze, chrześcijan jako bandę niewykształconych prostaków⁸ To twierdzenie stosuje również do Maryi. Jezus narodził się w jakiejś zapadłej wsi żydowskiej⁹ jako syn biednej prządki (πενιχρᾶς και χερνήτιδος)¹⁰ Była ona uboga, nie pochodziła bynajmniej z rodziny królewskiej, nie była nawet znana pośród sąsiadów¹¹

Tym twierdzeniom przeciwstawia się autor *PJ*. Nie polemizuje z nimi, nie przeczy im, ale w następujących po sobie barwnych obrazach daje obraz Maryi przeczący dobitnie twierdzeniom Celsusa.

Joachim ojciec Maryi, był bardzo bogaty, posiadał liczne stada¹² Żył w Jerozolimie, wydawał bogate uczyty dla kapłanów, składał liczne i wielkie ofiary w świątyni¹³ Maryja już od dzieciństwa otrzymywała liczne błogosławieństwa¹⁴, była znana całemu ludowi¹⁵, który ją kochał. Gdy udawała się, by zamieszkać w świątyni towarzyszył jej wielki orszak dziewic nieskalanych z zapalonymi świecami¹⁶ Przepowiedziano o niej, że będzie wywyższona nad wszystkie pokolenia¹⁷ Pochodziła z królewskiego rodu Dawida, co autor podkreśla z emfazą. Nie była bynajmniej ubogą prządką – powołano ją do przedzenia zasłony w świątyni wraz z córkami z pokolenia Dawida, i ona właśnie wylosowała do przedzenia królewski szkarłat i purpurę, a tkła siedząc na tronie jak królowa; scena ta przedstawiana z predylekcją przez malarzy średniowiecznych¹⁸ Narodzenie Jezusa jest przedstawione jako epifania Boga: cała przyroda zamarła w bezruchu w chwili Jego narodzenia¹⁹, zaś w grocie, w której się narodził zajaśniało światło, pojawia się ciemna chmura (νεφέλη σκοτεινή) – symbol Boga²⁰, a położna, która chciała sprawdzić dziewictwo Maryi²¹ została porażona

⁸ *Przeciwko Celsusowi*, 3,55, *SCh* 136, 128-132, przekł. pol. 170.

⁹ *Tamże*, 1,28, *Tamże* 150-152, przekł. pol. 55.

¹⁰ *Tamże*, 1,29, *Tamże* 156, przekł. pol. 55n.

¹¹ *Tamże*, 1,39, *Tamże* 182, przekł. pol. 63.

¹² *PJ* 1,1, 64; 4,2, 80, przekł. pol. 182, 186n.

¹³ *PJ* 1,1, 64; 6,2, 90-92, itd.; przekł. pol. 182, 187.

¹⁴ *PJ* 6,2; 92; 7,2, 98, itd.; przekł. pol. 188n.

¹⁵ *PJ* 3,10, 100; przekł. pol. 189.

¹⁶ *PJ* 7,2, 98-100; przekł. pol. 189.

¹⁷ *PJ* 6,2, 92; przekł. pol. 188.

¹⁸ *PJ* 10,2-11,1, 110-114; przekł. pol. 192n.

¹⁹ *PJ* 18,2, 148-150; przekł. pol. 199n.

²⁰ *PJ* 19,2, 154-156; przekł. pol. 200.

²¹ *PJ* 20, 158-166; przekł. pol. 201.

jak Żyd Uzza w Starym Testamencie, który dotknął Arki Przymierza²² Końcowym aktem tej epifanii są odwiedziny Nowonarodzonego w grocie przez Magów²³

Należy jednak podkreślić różnicę punktu widzenia autora *PJ* i Orygenes, którzy obydwoj polemizują z tezami wyrażonymi przez Celsusa. *PJ*, jak widzieliśmy, podkreśla bogactwo i znakomitość rodziny Maryi, podczas gdy Orygenes używa ubóstwa Jezusa jako argumentu apologetycznego - On, biedny, a jednak zdobył cały świat²⁴

Ale ubóstwo Maryi nie było bynajmniej najważniejszym zarzutem postawionym Maryi. Celsus twierdzi, po drugie, że Jezus został zrodzony jako wynik cudzołóstwa Maryi z żołnierzem Panterą, za co jej mąż, cieśla, udowodniwszy jej cudzołóstwo, zniechęcił ją i wypędził; ona się więc tułała, aż potajemnie urodziła Jezusa²⁵

O ostatnim zarzucie mówiliśmy w poprzednim akapicie: narodzenie Jezusa ma miejsce jako starotestamentalna epifania Boga ze światłem i chmurą - atrybutami Jego potęgi. Natomiast można śmiało stwierdzić, że cała *PJ* jest apologią dziewictwa Maryi. Była ona po pierwsze czysta rytualnie, co bardzo wysoko cenili Żydzi - jest tu wyraźny ukłon w ich kierunku. Nie tknęła ona jako dziecko niczego, co było skalanne: matka zaczęła ją karmić mlekiem dopiero po swoim oczyszczeniu²⁶, żyła w domu, w specjalnie zbudowanym przybytku, gdzie bawiła się z czystymi córkami izraelskimi, następnie przebywała w świątyni, gdzie była karmiona przez anioła²⁷

Od czystości rytualnej przechodzi autor *PJ* do wykazania jej dziewictwa: zostaje oddana jako dziewica Józefowi z nakazem, aby strzegł jej dziewictwa²⁸, następuje scena zwiastowania, a następnie, po okazaniu się stanu błogosławionego Maryi, opisana jest próba gorzkiej wody²⁹, której zostali poddani zarówno Józef jak i Maryja - i dzięki niej, w sposób dramatyczny okazała jej niewinność i dziewictwo. Jej dziewictwo zostaje udowodnione jeszcze raz po narodzeniu Jezusa - położna chciała zbadać jej dziewictwo, za którą to śmiałość zostaje ona surowo ukarana³⁰ Trudno

²² Por. 2 Sm 6,6n.

²³ *PJ* 21, 166-172; przekł. pol. 202.

²⁴ *Przeciwko Celsusowi* 1,28n., tamże 150-154; przekł. pol. 55n.

²⁵ *Przeciwko Celsusowi* 1,28, tamże 152-154, przekł. pol. 28; *Przeciwko Celsusowi* 1,32, tamże 162, przekł. pol. 57n.; *Przeciwko Celsusowi* 1,33, przekł. pol. 58n., *Przeciwko Celsusowi* 1,39, przekł. pol. 63; *Przeciwko Celsusowi* 1,69, przekł. pol. 85. Jest to element stale występujący w literaturze polemicznej żydowskiej, por. J.P. OSSIER, *dz. cyt.*, passim.

²⁶ *PJ* 5,2, 88; przekł. pol. 187.

²⁷ *PJ* 6,1, 88-90; 6,3, 92-94; 7,2, 98-100, itd.; przekł. pol. 187-189. Wspomniane tu zbudowanie specjalnego domku dla Maryi jest związane, być może, z zarzutem Żydów, że Maryję mąż zamykał w domu, by nie mogła go opuszczać. J.P. OSSIER, *dz. cyt.*, 138.

²⁸ *PJ* 9,1, 106; 13,1, 122-124; przekł. pol. 191, 195.

²⁹ *PJ* 16, 136-140; przekł. pol. 197n.

³⁰ *PJ* 20, 158-166; przekł. pol. 201n.

wyrazić bardziej dobitnie i w bardziej jasnych obrazach prawdę o świętości i dziewictwa Maryi.

Widzimy tu dwa sposoby argumentacji u obydwu pisarzy. Jeżeli Celsus formułuje stwierdzenia na temat Jezusa i Maryi i swoje zarzuty formułuje w pojęciach, o tyle autor *PJ* odpowiada na te zarzuty barwnymi obrazami, które z pewnością były mile przyjmowane przez lud, jak świadczy liczba parafraz *PJ* i jej przeróbek oraz wykorzystanie jej treści w ikonografii średniowiecznej Wschodu i Zachodu.

Czy jednak, jak przypuszczali niektórzy, *PJ* stanowi odpowiedź na zarzuty stawiane przez Celsusa w „Słowie prawdy”? Mimo uderzających podobieństw w szczegółach (np. „biedna prządka” u Celsusa i rozwinięcie motywu „przędki z rodu dawidowego” w *PJ*), nie wydaje się, byśmy byli uprawnieni do wydawania takiego twierdzenia. Zarzuty Celsusa stanowią zaledwie kilka zdań wyrwanych z jego obszernego dzieła i dziwilibyśmy się, gdyby autor *PJ* zwalczał tylko te wyrwane zdania nie wspominając o innych zarzutach. Wydaje się jednak, że Celsus za swoim źródłem „jakimś Żydem”, formułuje swoje zarzuty na podstawie pewnego kanonu zarzutów ludowych, na który to kanon odpowiada *PJ*. Charakter wybitnie starotestamentalny *PJ* wskazuje, że była ona skierowana raczej do ludzi obeznanych z tradycją judaistyczną, niż do wykształconych Greków, do jakich należał Celsus.

PJ stanowi utwór w całości poświęcony odpowiedzi na zarzuty stawiane postaci Chrystusa. Niektóre z nich znaleźliśmy w utworze Celsusa. Jeślibyśmy mieli więcej źródeł do poznania tej polemiki chrześcijańsko-żydowsko-pogańskiej, np. dzieło wspomnianego przez Celsusa Żyda, prawdopodobnie dokładniej umielibyśmy wyjaśnić zawiłą chwilami treść tego apokryfu.

Inaczej rzecz się ma z *Aktami Piłata (AP)*, gdzie argument apologetyczny jest sformułowany jeszcze dobitniej³¹. Jest to utwór, który powstał nieco później niż *PJ*, prawdopodobnie w wieku IV. Składa się on z trzech części: opisu procesu Jezusa (rozdz. I -IX), krótkiego opisu Jego męki i śmierci - tu autor idzie dość wiernie za Ewangelią (rozdz. X - XI) i w końcu długiego opisu badań wiarogodności śmierci i zmartwychwstania Jezusa (rozdz. XII - XVI). O ile opis sądu jest zwięzły i zwarty, o tyle ostatnia część zawiera dłużyzny, jest chaotyczna i chwilami trudno wychwycić logiczny tok rozumowania autora. Autor *AP* wprawdzie snuje swoje opowiadanie na wątku Ewangelii, dodaje jednak nowe sceny, istniejące rozwija, dodaje pytania, nowe elementy, tak że chwilami ginie nurt Ewangelii, czasami jednak znowu się pojawia, a elementy apokryficzne pojawiają się jako glosy.

Pierwsza część utworu pokazuje sąd Piłata, na który Jezus, wprowadzony przez kursora, wkracza jako król, przed którym chylą się sztandary mimo wszystkich wysiłków Żydów i Piłata, by stały prosto³². Żydzi-oskarżyciele wysuwają przed Piłatem

³¹ Wydanie K. von TISCHENDORF, *Evangelia apocrypha*, Leipzig 1876 (Hildesheim 1966) 210-286 - cytuję według tego wydania. Przekład polski w *Apokryfy NT, dz. cyt.*, 420-441. Nowe wydanie przygotowują R. Gounelle i Z. Izydorzycyk.

³² *AP* 1, 214-22; przekł. pol. 426-428.

trzy zarzuty przeciw Jezusowi: zrodzenie z cudzołóstwa, spowodowanie przez swoje narodzenie rzezi dzieci w Betlejem, oraz ucieczkę do Egiptu, ze względu na nieufność ludu³³ Dwa ostatnie zarzuty nie są zbijane przez autora, natomiast pierwszy, z którym już spotkaliśmy się w *PJ*, stanowi punkt centralny: trzykrotnie pojawiają się świadkowie zaślubin Maryi i Józefa³⁴

W tej też części znajdujemy dyskusję na temat wartości cudów Jezusa. I znowu autor posługuje się tu argumentem świadków - pojawia się długi szereg ludzi, którzy sami doznali dobrodziejstw działalności Jezusa poprzez jego uzdrowienia³⁵ Ten argument świadków nie jest jednak oryginalny: spotykamy go również u Kwadratusa w pierwszej połowie II w., we fragmencie jego *Apologii* wręczanej cesarzowi Hadrianowi, cytowanej przez Euzebiusza z Cezarei: „Zbawiciela naszego dzieła zawsze stały przed oczyma, albowiem polegały na prawdzie. Tych, których uleczył, których zbudził z martwych, widziano nie tylko od chwili uzdrowienia i wskrzeszenia, ale życie ich trwało dalej. Nie tylko, póki Zbawiciel przebywał na ziemi, ale i po Jego odejściu żyli długie lata, tak że niektórzy z nich naszych nawet doczekali czasów”³⁶

Zarzut, że Jezus nauczył się magii w Egipcie i dzięki niej mógł później czynić cuda, zbija Nikodem przytaczając przykłady ze Starego Testamentu³⁷

Druga część krótki opis męki i śmierci Chrystusa jest zasadniczo oparty na Ewangelii i nie zawiera interesujących nas elementów.

W trzeciej części autor udowadnia prawdziwość zmartwychwstania i wniebowstąpienia Chrystusa. W opisie zmartwychwstania znajdujemy dziwne pomieszanie elementów ewangelicznych - złożenie do grobu, obszerny opis śpiących świadków uzupełniony barwnym opisem samego zmartwychwstania, z elementami dodanymi przez autora *AP*: uwięzienie i uwolnienie Józefa, trzech świadków wniebowstąpienia, itd. Skomplikowany opis uwięzienia i cudownego wyzwolenia Józefa przez Chrystusa zmartwychwstałego ma stanowić dowód na zmartwychwstanie Jezusa³⁸ Cały ten opis jest dość nieprzekonujący, przynajmniej dla nas.

Obok zmartwychwstania autor przedstawia trzy dowody na wniebowstąpienie. Po pierwsze: potwierdzają je trzej świadkowie naoczni tego faktu, wymienieni z imienia, kapłan, lewita i nauczyciel, a więc ludzie o wysokim autorytecie. Autor podaje

³³ *AP* 2,3, 224n.; przekł. pol. 428. Argument wypędzenia do Egiptu z powodu nieufności ludu znajdujemy w *Historii Jezusa z Nazaretu*, J.P. OSSIER, dz. cyt., 106.

³⁴ *AP* 1,1, 215; 2,4, 225n.; 16,2, 275n.; przekł. pol. 426,439.

³⁵ 6n., 237-239; przekł. pol. 431.

³⁶ *Eusebius*, *HE* 4,3,2, *SCh* 31, 1952, 162; przekł. pol. A.Lisiecki, *POK* 3, 1924, 148.

³⁷ Celsus wielokrotnie wspomina o Jezusie jako uprawiającym magię, np. *Przeciwko Celsusowi* 1,38, *Tamże* 180-182, przekł. pol. 62. Oskarżenie Jezusa o magię znajdujemy również w *AP*: 1,1, 216, przekł. pol. 426; 2,1,223, przekł. pol. 428; 2,5, 228, przekł. pol. 429; zarzuty te odpiera Nikodem *AP* 5,1, 235n., przekł. pol. 430n. Jest to również zarzut często stawiany przez Żydów, J.P. OSSIER, dz. cyt., 142, 148.

³⁸ *AP* 12, 250-254; 13,2, 256n.; przekł. pol. 434n.

ponadto dokładnie miejsce, gdzie miało mieć miejsce to wydarzenie³⁹ To świadectwo potwierdza badanie tych osób podobne do tego, jakie ma miejsce w sprawie Zuzanny w Księdze Daniela⁴⁰ Wszystkie te szczegóły służą dla potwierdzenia świadectwa. Po drugie: Nikodem przeprowadza dowód tego faktu świadectwami ze Starego Testamentu, to jest na podstawie świadectwa wniebowzięcia Eliasza⁴¹ Trzeci dowód wniebowstąpienia stanowi daremne poszukiwanie Jezusa na górach judejskich⁴² Tak przedstawia się sposób dowodzenia tych dwóch faktów z życia Chrystusa. Metoda dowodzenia jest tu raczej dość ekwilibrystyczna, przynajmniej z naszego punktu widzenia.

Cały ten fragment pasuje dość dobrze do polemiki Celsusa na temat zmartwychwstania przyjęty od tajemniczego Żyda⁴³ Ponieważ jednak argumentacja jest skierowana przeciw Żydom (cytowanie Starego Testamentu, świadkowie Żydzi, itd.) mierzy ona nie tyle w Greka Celsusa, ile w tajemniczego „Żyda”, który jest źródłem Celsusa. Na koniec tego fragmentu znajdujemy niewielki zbiór *Testimoniów*⁴⁴

AP stanowią utwór apologetyczny obronno-wyjaśniający, a więc zarówno broniący nauki chrześcijańskiej jak i próbujący ją wyjaśnić. Jest on skierowany zasadniczo przeciw Żydom, nie potrafimy jednak dokładnie określić jego adresatów - są to Żydzi, podobnie jak w *PJ*, a nie poganie. Jest on zbudowany bardzo kunsztownie. Świadectwo o Jezusie składają poganin Piłat i Żydzi udowadniający często w końcu rzeczy, którym sami przeczą, np. twierdzą, że Jezus jest narodzony z cudzołóstwa, a równocześnie nazywają Józefa i Maryję Jego rodzicami⁴⁵ Ich świadectwo nie jest więc niepodważalne. Dodajmy liczne dwuznaczności, rozumiane inaczej przez Żydów, inaczej w kontekście całości Ewangelii. Wszystkie fakty, o których jest mowa potwierdzają świadkowie i to wysoce kwalifikowani. W końcu wprowadzane jest świadectwo Pisma Świętego Starego Testamentu. Cały utwór jest zbudowany bardzo kunsztownie, choć nie zawsze dobrze i jasno skomponowany.

Metoda apologetyczna *AP* jest podobna do tej *PJ*, ale inna artystycznie. I tu i tam mamy teologię wyrażoną przez obrazy, w *PJ* jednak odpowiedź na zarzuty wyrażona szeregiem obrazów, w *AP* natomiast autor angażuje się w dyskusję i przedstawia swoje argumenty w czasie dwóch sesji sądowych: a więc osądu Jezusa i poszukiwa-

³⁹ Nazywali się wg. *AP* Finees, Adas i Angajos. Mieli oni widzieć Jezusa na górze zwanej przez naszego autora Mamilch, *AP* 14,1, 259; przekł. pol. 435.

⁴⁰ *AP* 16,6, 280n.; przekł. pol. 439n. Por. Dn 13,51nn.

⁴¹ *AP* 15,1, 263n.; przekł. pol. 436.

⁴² *AP* 2,266; przekł. pol. 437.

⁴³ *Przeciwko Celsusowi* 2,54, tamże 412, przekł. pol. 123n. - *AP* 16,6, 280n., przekł. pol. 439n. *Przeciwko Celsusowi* 2,55, 414-416, przekł. pol. 124n. (świadkowie) - *AP* por. uwaga 38.

⁴⁴ *AP* 16,7, 282-284; przekł. pol. 440. Argument narodzenia się Jezusa z cudzołóstwa jest jednym z najczęstszych argumentów żydowskich, por. J.P. OSSIÉR, *passim*.

⁴⁵ *AP* 1,1,215; 2,3, 225; przekł. pol. 426n.

nia Go po Jego śmierci, a więc w sposób teatralno-sądowy przedstawia wydarzenia i wyjaśnia ich sens teologiczny ustami świadków wydarzeń.

O ile *PJ* jest utworem jednotematycznym broniącym godności Maryi i Jej Syna, o tyle w *AP* mamy wiele tematów. Całość tego utworu zasługuje na bardzo precyzyjną analizę, gdyż, jak się wydaje, pokazuje on dyskusje zwolenników i przeciwników chrześcijaństwa na bardzo różnorodne tematy, na które to autor, mniej lub więcej zgrabnie stara się odpowiedzieć.

Dotknęliśmy tu zaledwie kilku aspektów apologii zawartej w apokryfach. Warto jednak zwrócić uwagę jeszcze na jeden temat spotykany również u Apologetów, a mianowicie na walki z bałwochwalstwem. Temat ten występuje w dwóch formach: w mowach i w obrazach. Apostołowie idący przez świat wygłaszają mowy, w których m.in. zwalczają bałwochwalstwo stwierdzając, że bogowie pogan to demony, jak to widzimy na przykład w długiej mowie Addaja⁴⁶ Ten temat jest również przedstawiany w barwnych scenach zawartych w apokryfach: posągi bogów czyli demony drżą ma wejście Jezusa⁴⁷ lub Jego Apostoła⁴⁸ i padają w swoich świątyniach na twarz i rozpadają się w proch i wychodzą z nich przerażone demony, które uciekają. Często to wydarzenie jest poprzedzone żywą dyskusją Apostoła z demonem. Barwne i sugestywne obrazy bogów uciekających przed prawdziwym Bogiem połączone z ostrym potępieniem pogaństwa, stanowiły bez wątpienia potężny argument dla ludzi prostych przeciw kultowi bóstw.

Podaliśmy tu kilka przykładów wziętych z kilku apokryfów. Pokazywały one rolę dydaktyczno-apologetyczną, którą stawiali sobie ich autorzy. *PJ* i *AP* są tu w szczególności sposobem sugestywnym, gdyż pokazują polemikę z poganami i z Żydami dotyczącą osoby Jezusa, a więc tematu rzadko poruszanego w wielkich apologiach z wyjątkiem *Przeciwko Celsusowi* Orygenesza. Apokryfy pokazują jednak, że dyskusja na ten temat była żywa. Barwne obrazy i świadectwa świadków naocznych - oto argumenty stosowane w naszej polemice. Nie wchodzimy w ocenę tej argumentacji, jej kompletności; nie jesteśmy też w stanie stwierdzić jej skuteczności. Niemniej jednak wydaje się, na podstawie tych przykładów, że dokładniejsza analiza tej literatury apokryficznej pozwoliłaby lepiej poznać mentalność ludzi prostych pierwszych wieków chrześcijaństwa, tak chrześcijan jak i pogan, ich religijność, ich sposób myślenia i przyjmowania bądź odrzucania chrześcijaństwa, a także wątpliwości i trudności, które budziła nowa religia wchodząca w świat starożytny. Być może przebadanie pod tym kątem literatury apokryficznej pozwoliłoby lepiej zrozumieć dzieła apologetów. Apokryfy wciągają nas w atmosferę polemik, pokazują nam popularną polemikę i jej rozwiązywanie. Dalsze badania nad apokryfami, szczególnie nad mowa-

⁴⁶ *Doctrina Addai* 49-55, wyd. A. DESREMAUX, *Histoire du roi Abgar et de Jésus, Apocrypha* 3, Turnhout 1993, 83-87.

⁴⁷ *Ps. Mathaeus* 23, wyd. K. von TISCHENDORF, *dz. cyt.*, 91; tł. pol. K. Obrycki, *Apokryfy NT, dz. cyt.* 1, 227.

⁴⁸ *Ps. Abdias*, 8,5, wyd. J.A. FABRICIUS, *Codex apocryphus NT*, Hamburgi 1703, 679-681; przekł. pol. w *Dwunastu*, *OŻ* 11, 1995, 211-413.

mi zawartymi w apokryfach mogą nas wprowadzić głębiej nie tylko w tę atmosferę polemiki ulicznej pierwszych wieków, ale także mogą stać się cennym uzupełnieniem historii tego okresu i teologii okresu patrystycznego.

ASPETTO APOLOGETICO DEGLI APOCRIFI

(*Riassunto*)

Trattando dell'apologetica antica si parla normalmente delle discussioni dotte tra i pagani e i cristiani e delle persecuzioni, mentre si dimentica che esisteva un'altro tipo di discussione molto più estesa: quella della strada. Riscontriamo tracce di questo tipo di discussioni nel discorso do Frontone riportato da Minuzio Felice e quello di Celso trasmessoci da Origene nel quale Celso riporta gli argomenti di „un Giudeo” La problematica espressa nel *Contra Celso* di Origene riappare negli apocrifi del Nuovo Testamento.

In questo articolo prendiamo in considerazione soltanto due apocrifi: il *Protoevangelo di Giacomo* del secolo II e gli *Atti di Pilato* probabilmente del IV secolo. Ambedue gli apocrifi raccontano della persona di Cristo, prendendo le difese. Leggendo il *Protevangelo* vi troviamo una risposta puntuale alle accuse di Celso riguardando la santità e la verginità di Maria. Dal punto di vista di metodo l'autore del *Protoevangelo* risponde con immagini pittoresche alle accuse concettose di Celso.

Anche negli *Atti di Pilato* troviamo molti argomenti apologetici. Durante il processo di Gesù sono formulate le stesse accuse contra la persona di Gesù, che troviamo nell'opera di Celso. Queste sono poi combattute vigorosamente e con arte nel nostro apocrifo.

Alcuni tra gli argomenti di accusa combattuti da questi due apocrifi sono riportati nelle fonti giudaiche raccolte da J.P. Ossier il che prova la veracità delle nostre fonti, cioè Celso (e il misterioso Giudeo), il *Protoevangelo di Giacomo* e gli *Atti di Pilato*.

Come appendice dell'articolo sono riportati alcuni elementi apologetici formulati in alcuni *Atti* apocrifi degli Apostoli.

Concludendo: sarebbe estremamente interessante fare una ricerca sull'elemento apologetico presente nell'insieme degli apocrifi. Delle nostre ricerche risulta, che uno degli scopi degli apocrifi sembra essere la difesa del cristianesimo contro i pagani e i Giudei. Ma resta da provare se questa tesi vale anche prendendo in considerazione l'insieme degli apocrifi.